

Protokół nr 9/2024 r.

z posiedzenia Krajowej Rady Konsultacyjnej Do Spraw Osób Niepełnosprawnych

VIII kadencji

w dniu 13 marca 2024 roku

Skład osobowy

W posiedzeniu uczestniczyli członkowie Rady zgodnie z załączoną listą obecności oraz:

- Łukasz Krason – Sekretarz Stanu w MRPIPS, Pełnomocnik Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych
- Krzysztof Kosiński – Dyrektor Biura Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych
- Piotr Cieszewski – Zastępca Dyrektora Biura Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych

Porządek posiedzenia

1. Przywitanie członków Rady przez Pana Łukasza Krasonia - Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych,
2. Informacja Pełnomocnika Rządu Pana Łukasza Krasonia w sprawie aktualnie prowadzonych prac i działań,
3. Stanowisko KRK w sprawie obywatelskiego projektu o zmianie ustawy o rencie socjalnej,
4. Stanowisko KRK w sprawie prezydenckiego projektu o asystencji osobistej osób z niepełnosprawnościami (w załączeniu),
5. Zatrudnienie osób z niepełnosprawnościami – aktualne wyzwania pracodawców (SODiR) (w załączeniu korespondencja przesłana do Państwa od członków KRK),
6. Sytuacja organizacji pozarządowych ,
7. Ustalenie planu pracy KRK,
8. Wolne wnioski i zakończenie spotkania.

Przebieg posiedzenia

Ad. 1

Posiedzenie otworzyła Pani Monika Zima-Parjaszewska – Przewodnicząca Krajowej Rady Konsultacyjnej do Spraw Osób Niepełnosprawnych, która przywitała wszystkich obecnych, i poprosiła o zabranie głosu Pana Łukasza Krasonia - Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych.

Ad. 2

Na wstępie swojej wypowiedzi Pan Minister zwrócił uwagę jak bardzo jest potrzebny dialog społeczny z ekspertami, których nie brakuje wśród obywateli, jak wiele jest wyzwań po wyborach 15 października. Minister Krason wyraził nadzieję, że Rada będzie mogła pracować

1

nad wszelkimi zmianami nie tylko dla osób z niepełnosprawnościami ale też dla ich opiekunów, którzy tworzą całe środowisko, bo to są elementy połączone.

Następnie głos zabrała Przewodnicząca Rady, potwierdziła kworum i zaprezentowała porządek obrad. Głównymi tematami posiedzenia były: obywatelski projekt ustawy o zmianie ustawy o rencie socjalnej, projekt ustawy o asystencji osobistej osób z niepełnosprawnościami oraz sytuacja organizacji pozarządowych. Pani Anna Hejducka zaproponowała dodanie do porządku obrad tematu dotyczącego świadczenia wspierającego oraz terminu orzekania przekraczającego 3 miesiące. Następnie odbyło się głosowanie, członkowie przyjęli zaproponowany porządek obrad.

Jako pierwszy głos zabrał Pełnomocnik Rządu Łukasz Krasoń, który zaczął swoją wypowiedź od tematu ustawy o asystencji osobistej będącej jedną z elementów umowy koalicyjnej. Powiedział, że jest to bardzo ważne dla wielu osób niepełnosprawnościami, ale też pokazuje konwencyjne myślenie o wsparciu osób z niepełnosprawnościami poprzez usługi. Pan Minister liczy na wsparcie Krajowej Rady Konsultacyjnej. Kancelaria Prezydenta wypracowała swoje rozwiązania. Biuro Pełnomocnika Rządu zgłaszało do nich poprawki, które nie zostały niestety w większości uwzględnione, dlatego ten projekt budzi jeszcze wiele wątpliwości. Pan Minister wierzy, że będzie można dojść do konsensusu lub podjąć próbę przedstawienia rządowego wariantu ustawy. Pełnomocnik widzi dużą rolę Rady, która już opiniowała wiele rozwiązań, analiz, a także projektów przybliżających do wypracowania ostatecznego rozwiązania. Minister wierzy, że gotowa ustawa mogła wejść w życie od 1 stycznia 2025 r.

Drugim poruszonym tematem przez Pełnomocnika było orzecznictwo. Minister zaznaczył, że na tworzenie i wdrożenie nowego systemu orzecznictwa opartego na nowoczesnych przesłankach funkcjonalnych UE przeznaczy 500 milionów złotych. Obecnie są różne orzecznictwa w Wojewódzkich i Powiatowych Zespołach Orzekających o Niepełnosprawności, nad którymi Pełnomocnik powinien trzymać pieczę, a w praktyce bywa z tym różnie. W przyszłości tych problemów system powinien być pozbawiony, a osoby z niepełnosprawnościami powinny być oceniane tak jak na to wskazują realne potrzeby. Nowy system orzecznictwa powinien tak diagnozować osoby w zakresie potrzeb by pomóc im rozwijać się i pracować na utrzymanie własnych rodzin.

Pełnomocnik wspomniał także, że w ramach projektów unijnych będzie rozwijany projekt zatrudnienia wspomaganego, którego celem jest zatrudnienie przede wszystkim osób z niepełnosprawnością intelektualną i psychiczną. Dobre wsparcie systemowe przy udziale NGO-sów może spowodować, że ilość wykluczonych osób z różnymi niepełnosprawnościami będzie malała. Wzrost współczynnika zatrudnienia osób z niepełnosprawnościami do roku 2030 może osiągnąć nawet 40%. Minister podkreślił, że chciałby aby KRK było miejscem gdzie powstają nowe pomysły, zderzają się różne punkty widzenia by w konsekwencji wypracować wspólnie rozwiązania. Zaakcentował, że ważna jest aktywizacja zawodowa i trzeba się przyjrzeć dlaczego wskaźnik zatrudnienia jest na takim niskim poziomie. Pan Minister zaznaczył, że ważna jest realna zmiana widoczna w rzeczywistości, a nie tylko w

statystykach. Następnie głos zabrała Pani Przewodnicząca, która nakreśliła tematy posiedzenia m. in. renta socjalna, zatrudnienie wspomagane czy też zwiększenie aktywności zawodowej osób z niepełnosprawnościami oraz asystencja osobista osób z niepełnosprawnościami. Minister dodał, że wśród programów unijnych rozpoczął się proces zapoczątkowujący uruchamianie programu „Centrum komunikacji” będący kolejnym obszarem włączania następnych grup, które, w chwili obecnej, nie mogą korzystać z ze swoich praw. Centrum będzie dużym wsparciem dla osób niewidomych, głuchych czy potrzebujących innego wsparcia. Następnie głos zabrał Pan Przemysław Żydok i zapytał czy ministerstwo rozważa procedowanie projektu związanego z orzecznictwem czy rząd ma jakiś plan?

Na to pytanie odpowiedzi udzielił Pan Minister, który powiedział, że ministerstwo pracuje nad rozwiązaniem tych wielu wątpliwości, które także pojawiły się, podczas ostatniej Komisji Sejmowej. Pan Minister wyraził przekonanie, że powinniśmy myśleć o systemowym wkomponowaniu świadczeń pieniężnych, że wątpliwości podejmowane z wielu stron mają pewne uzasadnienie. Nie chciał się opowiadać na tak lub nie, bo to jest praca komisji, która musi policzyć wszystkie za i przeciw. Projekt ustawy był przygotowywany w trochę innych czasach, kiedy nie było świadczenia wspierającego, nie było też transferów finansowych płynących ze strony rządowej. Ministerstwo stara się wyjść naprzeciw tym wątpliwościom znaleźć takie rozwiązanie aby każdy mógł zrobić krok w przód w swoją stronę.

W dalszej części posiedzenia głos zabrał Pan Wójtowicz, który zapytał Ministra czy widzi możliwość powołania zespołu, który współpracowałby z Ministerstwem Zdrowia? Minister nie wypowiedział się w tym temacie, ale zgodził się, że przepływ informacji pomiędzy ministerstwami powinien być lepszy i jako Pełnomocnik stawia sobie za cel budowanie relacji pomiędzy innymi ministerstwami. Widzi szczególnie połączenie pomiędzy Ministerstwami Funduszy, Infrastruktury, Edukacji – środowiska osób z niepełnosprawnościami przenikają się i łączą z innymi obszarami, dlatego tutaj te relacje muszą być mocne i ścisłe. Wypracowane stanowiska powinny być ze sobą spójne by były efektywne. Pani Przewodnicząca zauważyła, że członkiem KRK jest przedstawicielka Ministerstwa Zdrowia pani Małgorzata Michalska, która zabrała głos. Powiedziała, że przy Ministrze Zdrowia istnieje Rada Organizacji Pacjentów jako zespół wspierający pracę Ministra Zdrowia. Pani Małgorzata Michalska wyraziła opinię, że tu przede wszystkim trzeba położyć nacisk na przepływ informacji i bieżącą komunikację.

Pani Monika Zima-Parjaszewska powiedziała, że jest wiele spraw związanych z Ministerstwem Zdrowia i osobami z niepełnosprawnościami, które są pilnie potrzebne chociażby na przykład czynności medyczne, przy asystencji osobistej, czego nie udało się na ten moment ustalić w ustawie prezydenckiej. Pani Michalska dodała, że Ministerstwo Zdrowia współpracuje w zespole z Ministerstwem Sprawiedliwości w zakresie prac dotyczących zniesienia ubezwłasnowolnienia i pełnomocnictwa medycznego.

Pani Przewodnicząca zaproponowała by przygotować listę wątków, które wymagają obecności Ministra Zdrowia, aby zobaczyć jak wygląda wymiana informacji, czego brakuje i czego nie wiadomo.

W dalszej kolejności głos zabrał Pan Adam Kompowski, który poruszył wątek mieszkalnictwa w dyskusji z Panem Ministrem. Następnie Pani Anna Hejducka zapytała – czy reforma będzie dotyczyła tylko i wyłącznie orzecznictwa poza rentowego? Na co Pani Przewodnicząca odpowiedziała, że Pan Minister podnosił też wątek orzecznictwa na tle funduszy unijnych, które są też tam dedykowane.

Ad. 3

Po części wstępnej posiedzenia Pani Monika Zima-Parjaszewska przeszła do kolejnego tematu porządku obrad dotyczącego zmiany ustawy o rencie socjalnej. Projekt zakłada podniesienie świadczenia wyłącznie renty socjalnej. Pani Przewodnicząca poinformowała, że KRK jako rada reprezentująca całe środowisko osób z niepełnosprawnościami postara się zaprezentować Panu Ministrowi kierunkową decyzję. Pierwszą osobą, która wypowiedziała się w tej sprawie była Pani Anna Hejducka, która poparła kwestię zwiększenia renty socjalnej. Podniesienie kwoty renty socjalnej do najniższej krajowej spowoduje dyskusję w gronie emerytów, którzy po 30 latach pracy mają wypracowane dwa tysiące czyli połowę proponowanej renty socjalnej. Tu Pani Hejducka postawiła pytanie na ile, jest to czynnik motywujący w sytuacji osób niepełnosprawnych do podjęcia zatrudnienia. W dalszej kolejności Pani Anna Hejducka zwróciła uwagę na orzecznictwo poza rentowe, które nie ma żadnego wpływu na rentę socjalną. Zaznaczyła także fakt, że świadczenie wspierające jest powiązane z wysokością renty socjalnej.

Następnym głosem w sprawie był głos Pani Moniki Bugajewskiej-Tykarskiej, która poruszyła dwie kwestie pierwsza dotycząca nierównego traktowania osób otrzymujących konkretne świadczenia znajdujące się w dość podobnej sytuacji, druga wpływ podniesionej renty socjalnej na aktywizację zawodową, gotowość do pracy osób z niepełnosprawnościami.

Kolejny głos z temacie zabrała Pani Renata Orłowska, która powiedziała, że system orzecznictwa jak i świadczenie wspierające musi zostać zmienione. Jednak stanowczo podkreśliła, że jest przeciwna podniesieniu renty socjalnej ponieważ wysokość świadczeń powiązanych z rentą socjalną mogą być dla osoby niepełnosprawnej większe niż realne wynagrodzenie za pracę. Dlatego w takich przypadkach jest to czynnik demotywujący do podjęcia pracy. Pani Orłowska poruszyła kwestię pułapki rentowej, w którą wpadają osoby niepełnosprawne.

Następną osobą, która nie poparła stanowiska przedmówczyń była Pani Justyna Kucińska. Zauważyła, że podniesienie kwoty renty socjalnej doprowadzi do sytuacji, różnicowania jeszcze bardziej środowiska osób z niepełnosprawnościami. Pani Kucińska podała przykład osoby mającej prawo do renty socjalnej bądź do renty z tytułu niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym i niezdolności do pracy i samodzielnej egzystencji, której możliwości do podjęcia pracy są bardzo skrajne. Natomiast podwyższenie renty wskazywałoby, że ta

osoba, która ma prawo do renty socjalnej miałaby dwukrotnie niemal wyższe świadczenia niż ta obłożnie chora. Drugim powodem jest aktywizacja zawodowa osób, które nie chcą pracować. Podsumowując Fundacja Instytut Rozwoju Regionalnego, której przedstawicielem jest Pani Kucińska jest przeciwna podnoszeniu kwoty renty socjalnej przy obecnym systemie orzecznictwym.

Następna osobą, która zabrała głos w sprawie był Pan Marek Kalbarczyk, który zwrócił uwagę na fakt, że wymagania osób niepełnosprawnych są bardzo różne. Najpierw należałoby rozważyć, komu właściwie renty socjalne są potrzebne i w jakiej wysokości? Pan Kalbarczyk zauważył, że Rada powinna promować zatrudnianie, a zwiększoną rentę socjalną powinniśmy traktować jako zasiłek wyrównujący zwiększone koszty życia, ale wtedy zdecydowanie osoby z niepełnosprawnościami powinny mieć prawo do nieskrępowanej pracy.

Następnie Pani Barbara Święch-Bober reprezentująca środowisko WTZ powiedziała, że osoby z niepełnosprawnościami mający ten sam stopień niepełnosprawności są bardzo różne. Dla niektórych niepełnosprawność stała się modna. Bywa, że rodziny dorosłych dzieci z niepełnosprawnością, które mogłyby pracować – nie pracują, a rodziny robią wszystko by dostały należne im świadczenie wraz z jak najwyższymi dodatkami. Często osoby z niepełnosprawnościami, którzy bardzo potrzebują należnych im świadczeń nic o nich nie wiedzą, a inni wiedzą aż za dobrze.

Kolejną osobą w dyskusji był Pan Andrzej Janowski, który jak pozostali, zauważył, że istotną kwestią jest ustalenie odpowiedniego orzecznictwa. Ale również zgodził się z przedmówcami, że problem bardziej tkwi w domu rodzinnym osób z niepełnosprawnościami. Osób, które nie mogą całkowicie pracować nie jest taki duży procent. Natomiast w dużej mierze rodzice próbują wyręczać dzieci w różnych czynnościach, nie pozwalając im się rozwinąć. Rodzice powinni kształtować w dzieciach świadomość, że mogą być potrzebni, że mogą pracować czy udzielać się. Na koniec Pan Janowski stwierdził, że warto się zastanowić, czy w jakiś sposób można dotrzeć do takich rodziców, by oni zrozumieli, że nie sztuką jest tylko sięgać po coś, wyciągać rękę, ale podać tą rękę osobie, by mogła samodzielnie pracować.

Pan Marek Piechuta podobnie jak pozostali rozmówcy też zaakcentował, że słyszy wiele pytań od osób z niepełnosprawnościami – czy kiedy podejmą pracę to stracą rentę? Jest zdania, aby znieść limity dorabiania, które obowiązują osoby z niepełnosprawnościami. Tematy takie jak orzecznictwo, aktywizacja, mieszkalnictwo wspomagane powinny tworzyć jeden wielki system. Większość osób z niepełnosprawnościami są w stanie wykonywać jakąś pracę. Jest to kwestia dopasowania stanowiska pracy do możliwości pracownika.

W dalszej części posiedzenia głos zabrał Krzysztof Kurowski, który powiedział, że może się zgodzić z tym, że w grupie osób, o których mowa w projekcie poselskim, czyli grupie osób rencistów socjalnych, są osoby, które potrzebują bardzo dużej, większej niż inni kompensacji. Natomiast może się zgodzić, że w tej grupie te osoby, które będą potrzebowały większej kompensacji, jest ich więcej niż w grupie np. osób rencistów z tytułu niezdolności do pracy,

jednak bardzo stanowczo i absolutnie stwierdza, że nie jest to cała grupa osób rencistów socjalnych, która potrzebowałaby zwiększonej kompensacji. I ponieważ te osoby występują również w innych grupach, to jakkolwiek postulat podniesienia świadczeń kierowanych do tych osób jest jak najbardziej słuszny i można go zrozumieć, to już sposób jego rozwiązania absolutnie nie. Jawi się on jako wysoce niesprawiedliwy. To co jest teraz niezbędne i potrzebne to oczywiście indywidualizacja wsparcia. Udało się to osiągnąć w życiu społecznym, chociaż oczywiście z uwagami, które dostrzegamy za pomocą świadczenia wspierającego – te uwagi, oczywiście do tego, jak ten system działał, są słuszne i trzeba je analizować i być może trzeba dokonać pewnej korekty. To się udało już w życiu osobistym. Obecnie indywidualizację wsparcia należałoby zastosować do życia i potrzeb w zakresie społeczno-zawodowym. Oczywiście ta indywidualizacja wsparcia musi zostać połączona z pułapką rentową, nawet jeśli jak wspomniał Pan Piechuta dostrzegamy możliwość pracy dla każdej osoby, nawet z głęboką niepełnosprawnością, to wiemy, że koszty pracy tej osoby i potrzeby będą zdecydowanie większe niż innych osób. Tutaj dyskusja zmierza do wypracowania rozwiązań, które trzeba szybko przedstawić i uspokoić emocje społeczne.

Kolejną osobą w dyskusji był Pan Robert Jagodziński mówiący o osobach, które są od urodzenia niepełnosprawne z prawem do renty socjalnej, ale wskazał także, że jest mnóstwo osób, które nie mają żadnych świadczeń rentowych i ze względu na sytuację, w której nabyły niepełnosprawność, korzystają tylko różnego rodzaju zasiłków w systemie wsparcia. Zauważył, że dzięki wprowadzeniu świadczenia wspierającego gdzie funkcjonuje pewien model czy system oceny, podejście do potrzeb, indywidualizacja potrzeb możemy mówić o rozpoczęciu pierwszego elementu procesu reformy systemu orzecznictwa. Na system należy patrzeć całościowo. Obecnie jesteśmy w procesie zmian tworzenia systemu i podniesienie renty socjalnej opartej na przesłankach, od których chcemy się dystansować wydaje się być niesłuszne.

Następnie wypowiedziała się Pani Renata Orłowska, która podkreśliła, że jej zdaniem nie jest promowana aktywna postawa osób z niepełnosprawnościami. Pani Anna Hejducka zaproponowała, aby określić definicję pracy bo osoby uczestniczące w warsztatach terapii zajęciowej pracują, sprzedają to co wytworzą chociaż ich praca nie jest określana jako praca. Kolejnym ważnym aspektem w sprawie jest fakt, że renta rodzinna należy się wtedy kiedy niepełnosprawność powstała przed 18 rokiem życia. Jeśli taka osoba po śmierci bliskich nie będzie mogła wypracować renty lub emerytury powinna mieć możliwość uzyskania renty rodzinnej. W takiej sytuacji renta rodzinna należy się osobie, której niepełnosprawność powstała przed 16 rokiem życia lub w trakcie nauki szkolnej. Zdaniem Pani Hejduckiej to właśnie należy zmienić gdyż ten problem dotyczy zazwyczaj bardzo wąskiego grona osób pobierających rentę socjalną.

Następnie Pan Adam Kompowski krytycznie odniósł się do przedstawionego projektu renty socjalnej. Podniesienie renty jest wyraźnym argumentem za tym, aby dzięki temu godnie żyć. Są także argumenty przeciw, do których należą m.in. zasoby finansowe państwa, które przecież nie są nieograniczone i transfer na zwiększenie renty doprowadzić może do

ograniczeń finansowych przeznaczanych na inne rozwiązania systemowe. Drugim aspektem jest fakt, że osoby które dostaną duże świadczenia na usługi asystenckie będą konkurowały z tymi, które takich możliwości nie mają.

Przysłuchując się dyskusji na temat renty socjalnej Pan Damian Reśkiewicz zwrócił uwagę na problem zmieniającej się specyfiki na rynku pracy. Podniósł, że bez właściwej edukacji zawodowej część osób z niepełnosprawnościami zniknie z rynku pracy. Drugą ważną rzeczą jest zwiększenie stypendium uposażeń w WTZ-ach, aby bardziej wynagradzać tę pracę. Pan Reśkiewicz zanegował zrównanie renty socjalnej z płacą minimalną, bo osobom niepełnosprawnym powinno się zaproponować takie rozwiązania, które pozwolą w miarę wygodnie funkcjonować.

Kolejnym głos w dyskusji zabrał Pan Michał Tomczak, który powiedział, że projekt społeczny jest niesprawiedliwy w stosunku do osób, które uzyskały orzeczenie nie przed 16 a przed 18 rokiem życia. Kolejne stanowisko strony pracodawców również było przeciwne podniesieniu wysokości renty socjalnej. Twierdzili oni, że w takiej sytuacji tracą pracowników, którzy mogą dostać więcej pobierając świadczenie niż pracując. Postulują zatem o zmianę pułapki rentowej.

Dyskusję na temat renty socjalnej zakończył Pan Przemysław Żydok, który stwierdził, że ten projekt nie odpowiada rzeczywistości z uwagi na to, że renta socjalna nie jest odpowiednim kwalifikatorem. Są grupy, które ewidentnie zasługują na podniesienie świadczeń. Taki plan powinien pojawić się dość szybko.

Po przerwie Pani Przewodnicząca przeczytała treść Uchwały nr 1/2024 Krajowej Rady Konsultacyjnej do Spraw Osób Niepełnosprawnych z dnia 13 marca 2024 r. w sprawie: obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o rencie socjalnej (druk sejmowy nr 30) i po niewielkiej korekcie uchwała została poddana pod głosowanie. Za przyjęciem uchwały zagłosowało 27 członków Rady. Uchwała została przyjęta.

Ad. 4

Po głosowaniu Pani Przewodnicząca przeszła do tematu i otworzyła dyskusję dotyczącą „Stanowiska KRK w sprawie prezydenckiego projektu o asystencji osobistej osób z niepełnosprawnościami”. Pan Minister wskazywał również, że będzie zmierzał do wypracowania najlepszych rozwiązań w zakresie asystencji osobistej osób z niepełnosprawnościami. Pani Monika Zima-Parjaszewska przypominała, że Rada pozytywnie zaopiniowała standard asystencji osobistej osób niepełnosprawnościami, który pilotowany był w projekcie aktywni niepełnosprawni. Kancelaria Prezydenta bardzo dobrze знаła ten standard, ale w końcowej fazie nie uwzględniła w projekcie tego rozwiązania. Dyskusja rozpoczęła się postawieniem pytania: jakie najgłówniejsze uchybienia, czy też braki można dostrzec aby móc sformułować stanowisko w tym zakresie? Pani Anna Hejducka poruszyła wątek przekierowania asystencji osobistej na usługi opiekuńcze. Następnie głos zabrał Pan Robert Jagodziński zwracając uwagę, że nad ustawą o asystencji pracowano w różnych ośrodkach eksperckich co w efekcie nie było korzystne ponieważ pomysły i rozwiązania

wzajemnie się nie widziały ze szkodą dla projektu prezydenckiego. W ogólnym ujęciu można było zobaczyć, że akcent w tej ustawie został położony na procedurę administracyjną. Brakowało zwrócenia uwagi na realizację zasad asystencji. W zakresie procedury mieszczą się następujące elementy: szkolenia, ustanowienie koordynatora indywidualnego, rozpoznanie sytuacji osobistej, autodiagnoza, ustalenie kontraktu, ustalenie szczegółowego wsparcia, harmonogram. W konsekwencji wydaje się, że procedura jest nadmiernie rozbudowana. Pojawiają się kolejne pytania: czy jeżeli ta ustawa miała wejść w życie, to przy spełnieniu tych warunków, kiedy? Powiązanie dostępu kryteriów do wskazania jako kryterium dostępu do usługi asystencji osobistej z oceną uzyskaną w ramach ustalenia potrzeby wsparcia jest dobrym rozwiązaniem systemowym. Od czego będzie zależało przydzielenie godzin asystencji? Wpływ na ustalenie liczby godzin będzie miała ocena szczególnej indywidualnej sytuacji osoby i trzecim komponentem ma być ustalenie z jakich innych publicznych instrumentów wsparcia ta osoba korzysta? Zachodzi też wątpliwość co będzie w sytuacji kiedy ktoś będzie brał udział w jakimś programie aktywizacji zawodowej, będzie objęty jakimiś instrumentami, wsparciem doradczym – to czy będzie traktowane to, jako taki instrument wsparcia i będzie miał wpływ na liczbę godzin? Ostatnią rzeczą jest dokumentacja – tą kwestię też należałoby doprecyzować.

Następnie głos na temat projektu zabrała Pani Justyna Kucińska, która zwróciła uwagę, że są grupy osób takich jak osoby niewidome lub słabo widzące, które nie będą miały decyzji o poziomie potrzeby wsparcia wydane przez WZOoN-y a tej asystencji będą potrzebowały. Drugą wątpliwość jaką zgłosiła Pani Kucińska było ograniczenie świadczenia usługi asystencji do terytorium powiatu. Kolejna rzecz to kwestia szkoleń, aby asystencja była w całym kraju oparta na jednakowych standardach.

Dalej swoje stanowisko przedstawiła Pani Bernadeta Skóbel, która zwróciła uwagę na kwestię finansową w projekcie ustawy, w którym nie zagwarantowano sposobu wyliczania w kolejnych latach wysokości dotacji. Powiedziała, że ważnym jest by opisać warunki brzegowe dotyczące tego, w jaki sposób ta wysokość dotacji będzie ustalana. Drugą kwestią, na którą zwróciła uwagę Pani Skóbel było oświadczenie, które będą musiały składać osoby zainteresowane tą usługą dotyczącą tego, z jakich form wsparcia już korzystają. Jest tam pewna pułapka. Oświadczenie ma być składane pod rygorem odpowiedzialności karnej. Przepis jest nieprecyzyjny ponieważ nie wiadomo, o jakie formy wsparcia chodzi, a jednocześnie ktoś będzie składał oświadczenie pod rygorem odpowiedzialności karnej.

Pani Przewodnicząca w trakcie dyskusji dodała, że KRK rekomendowała w swoim projekcie, aby asystencja dotyczyła dzieci po ukończeniu 7 roku życia do 65 roku życia. Z takim zaznaczeniem, że jeżeli jakiś senior miał wcześniej przyznaną asystencję osobistą. To oczywiście później może również z niej korzystać. Natomiast bezwzględnie Rada widzi potrzebę zamknięcia górnej granicy wieku w projekcie ustawy, bo na ten moment to będzie po prostu wsparcie kierowane do seniorów, a jednocześnie ministra do spraw polityki senioralnej powinna przedstawić spójne rozwiązania w zakresie wsparcia seniorów. Swoją głos w dyskusji dodał także Pan Krzysztof Kurowski, który zgłosił uwagi dotyczące limitu

godzin, który może być niewystarczający dla bardzo wielu osób potrzebujących bardzo intensywnego wsparcia, wejście asystenta osobistego do placówek oraz kwestia seniorów i potrzeby odrębnej polityki senioralnej dla tej grupy osób. Istotnym zagadnieniem jest także samozatrudnienie asystenta osobistego, które musi mieć swoje odzwierciedlenie w rozwiązaniach ustawowych. Pan Kurowski wskazał, że istnieje obowiązek i potrzeba wybrania sobie asystenta osobistego, na przykład realizatora również tej usługi z ogólnopolskiej na przykład listy plus. Prawo do asystencji osobistej powinno być zagwarantowane jako prawo podmiotowe. Trzeci wątek to zmiana wywiadu środowiskowego na diagnozę, która nie ma być tym co na razie przewiduje ustawa o pomocy społecznej.

Pan Andrzej Janowski zgodził się z uwagami swoich przedmówców i od siebie dodał, że w projekcie powinna być jeszcze uwzględniona aktywność sportowa, która wraz z aktywnością społeczną i zawodową tworzyłaby całość.

Na koniec Pan Minister zapytał zebranych czy zmniejszać liczbę osób, do której kierujemy wsparcie i dać większy wachlarz godzin, przy podniesionej kwocie dla asystentów, czy zmniejszać godziny wszystkim i ograniczać pod kątem osób, do którym kierujemy usługę w ogóle, tak żeby nie ograniczać godzin?

W dalszej części posiedzenia Przewodnicząca zaproponowała przygotowanie uchwały w sprawie prezydenckiego projektu ustawy o asystencji osobistej osób z niepełnosprawnościami i zagłosowanie nad projektem w formie mailowej. Rada pozytywnie oceniła podjęcie przez Prezydenta pierwszej w Polsce próby systemowego rozwiązania asystencji osobistej osób z niepełnosprawnościami. Z zaniepokojeniem jednak uznała, iż przewidziane w projekcie rozwiązania nie uwzględniają warunków określonych w Komentarzu nr 5 Komitetu ds. Praw Osób z Niepełnosprawnościami do art. 19 Konwencji o prawach osób z niepełnosprawnościami.

Ad. 5

Pan Marek Piechuta powiedział, że w obecnej chwili pracodawcy coraz mniej chętnie zatrudniają osoby z niepełnosprawnościami ponieważ staje się to coraz mniej opłacalne. Na potwierdzenie tej tezy zostały przedstawione wyliczenia. Brak jakichkolwiek form zachęty oraz niski poziom dofinansowania powoduje zmniejszone zatrudnianie osób z niepełnosprawnościami przez pracodawców.

Pan Krzysztof Kosiński powiedział, że SODiR jest systemem obsługi dofinansowań i refundacji, a refundacja dotyczy przede wszystkim osób niepełnosprawnych prowadzących działalność gospodarczą. Refundacja kosztów odbywa się zgodnie z brzmieniem przepisów ustawowych. Nie jest to tożsame z bieżącą sytuacją osób z niepełnosprawnościami na rynku pracy. Zaakcentował, że to, że w systemie SODiR w publikowanych danych zmienia się liczba osób z niepełnosprawnościami, oznacza wyłącznie to, że na taką liczbę osób z niepełnosprawnościami pracodawcy wzięli dofinansowania do wynagrodzeń w danym miesiącu, a nie oznacza to, czy te osoby pracują, czy nie pracują. Pracodawca nie ma żadnego obowiązku składania wniosku o dofinansowanie z miesiąca na miesiąc.

Pani Edyta Sieradzka zawnioskowała aby podnieść kwotę miesięcznego dofinansowania dla pracodawców zatrudniających osoby z niepełnosprawnościami, która będzie jedynie rekompensatą podwyższonych kosztów zatrudnienia. Wskazała także, że praca może być dla osób z niepełnosprawnościami formą rehabilitacji zawodowej.

Krajowa Rada Konsultacyjna ds. Osób Niepełnosprawnych podjęła uchwałę w sprawie sytuacji pracodawców zatrudniających osoby z niepełnosprawnościami zwracając uwagę na sytuację wielu pracodawców, związaną z brakiem zmian wysokości dofinansowania do wynagrodzeń pracowników z niepełnosprawnościami, przy jednoczesnym wzroście minimalnego wynagrodzenia oraz kosztów prowadzenia działalności gospodarczej.

Pan Krzysztof Kurowski zaproponował by wprowadzić inne rozwiązania wspierające na przykład zatrudnienie wspomagane. Na koniec dyskusji w tym temacie Pan Dariusz Jadczyk powiedział o dwóch kwestiach: siedmiodzinny dzień pracy, z którego korzystają osoby z niepełnosprawnościami oraz o potrzebie rewaloryzacji wynagrodzeń.

Członkowie rady oraz Pani Przewodnicząca mieli różne propozycje w temacie wypracowania wniosków dotyczących zatrudnienia osób z niepełnosprawnościami – ostatecznie członkowie przygotowali uchwałę nr 3/2024 Krajowej Rady Konsultacyjnej do Spraw Osób Niepełnosprawnych z dnia 19 marca 2024 r. w sprawie sytuacji pracodawców zatrudniających osoby z niepełnosprawnościami, która została przyjęta w trybie obiegowym.

Ad. 6

Pan Adam Kompowski z uwagi na kończący się czas posiedzenia nie miał możliwości zabrania głosu, więc swoje stanowisko w sprawie opisał i przekazał pocztą elektroniczną pozostałym członkom rady. Poniżej treść korespondencji:

Chodzi o zajęcia rehabilitacyjno-usamodzielniające prowadzone w Dziennym Centrum Aktywności na Farmie Życia w Więckowicach pod Krakowem przez Fundację Wspólnota Nadziei.

Fundacja jest jedną z nielicznych w kraju organizacji, zapewniających zajęcia dla osób z autyzmem i niepełnosprawnością intelektualną, wymagających dużego wsparcia. Takie osoby nie zostaną przyjęte do WTZ ani ZAZ, szansą na ich aktywizację i terapię są dostosowane do ich potrzeb projekty dofinansowane z PFRON. Fundacja Wspólnota Nadziei prowadzi zajęcia z takich projektów wieloletnich od 2008 r., należy więc domniemywać, że są bardzo doświadczeni w pisaniu wniosków do PFRON. Tymczasem wniosek Fundacji Wspólnota Nadziei w konkursie nr 1/2023 pn.

"Możemy więcej" (Numer wniosku: PW9/2023/2/2971, Tytuł projektu: „Kompleksowa rehabilitacja oparta na IPD w celu zwiększenia samodzielności”) na okres od 1 kwietnia 2024 r. do końca marca 2027 r. otrzymał negatywną ocenę merytoryczną.

Wniosek został bardzo wysoko oceniony za wartość merytoryczną, w większości kategorii otrzymał maksymalną liczbę punktów. Powód przyznania merytorycznej oceny negatywnej – zdaniem ekspertów to brak możliwości zweryfikowania liczby godzin pracy personelu

merytorycznego wskazanego w budżecie z uwagi na planowane różne formy zatrudnienia: umowa o pracę / umowa zlecenie. Przy czym Fundacja zabudżetowała 9,2 etatu omawianego personelu ze stawką miesięcznego wynagrodzenia, a wytyczne konkursowe mówią, że etat to 168 godzin miesięcznie. Jeśli Fundacja nie uzyska dofinansowania (przygotowuje odwołanie), skutki będą bardzo poważne. Osoby wymagające dużego wsparcia, z kompulsjami i trudnymi zachowaniami zostaną pozbawione zajęć, a efekty prowadzonej dotąd terapii zostaną zaprzepaszczone – bo tak się dzieje w podobnych przypadkach z ludźmi z autyzmem. Tworzony z trudem i szkolony zespół rozpadnie się, terapeuci będą szukali innych zajęć.

Poza tym, że apeluję o dokładne przyjrzenie się kartom oceny wniosku Fundacji Wspólnota Nadziei, zwracam uwagę na fakt, że tak poważna sprawa jak codzienne wsparcie dla osób z bardzo poważną niepełnosprawnością jest w Polsce oparte na tak kruchych podstawach jak projekty. Z mojego środowiska organizacji działających na rzecz osób z autyzmem negatywnie został oceniony również wniosek dotyczący prowadzenia treningów mieszkaniowych złożony przez Stowarzyszenie Pomocy Osobom Autystycznym Dalej Razem z Zielonej Góry. To również ucięcie programu prowadzonego od lat, bardzo wartościowego dla osób z autyzmem i ich rodzin.

Ad. 7 i 8

Na zakończenie spotkania Pani Anna Hejducka poruszyła temat przedłużającej się procedury oceny przy wydawaniu decyzji o poziomie potrzeby wsparcia w Wielkopolskim Zespole Orzekania o Niepełnosprawności. Pani Przewodnicząca poinformowała, że Pan Minister Łukasz Krasoń wysłał w tej sprawie pismo do Wojewody Wielkopolskiego.

Na zakończenie Pani przewodnicząca w porozumieniu z obecnymi członkami KRK ustaliła datę kolejnego posiedzenia na dzień 19 czerwca br.

Protokół sporządziła:



Przewodniczący



